Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Wilno, dnia 14.XI.1933 r. 152.

T r e ś ć n u m e r u:

--§--

ŁOTWA:1.D o k o ł a r o k o w a ń ł o t e w s k o - l i t e w s k i c h ."Latvis" /z 11.XI.1933/:Według uzyskanych z Kowna wiadomości, rokowania litewsko-łotewskie nie mają pomyślnego przebiegu. Litwini wysunęli nowe żądania, które grożą zburzeniem osiągniętych dotychczas rezultatów. Żądania te dotyczą skreślenia niektórych towarów łotewskich z przedłożonej przez Łotyszów listy. Żądania te są dla Łotwy nie do przyjęcia. Nie jest wykluczone, że delegacja łotewska powróci do Rygi.-

2. Ł o t e w s k a u r z ę d ó w k a o f a s z y s t a c h ."Latvija" /z 10.XI.1933/:Zgrupowana w organizacji faszystowskiej "Perkontrusts" młodzież rekrutuje się głównie ze sfer zamożnych i marzy o wprowadzeniu swej dyktatury. Spędza ona czas przeważnie w restauracjach. Roją się tej młodzieży polityczne awantury. Myśli ona o pakowaniu swych urojonych wrogów do obozów koncentracyjnych. Jest to jednak polityka niedowarzonych głów i pastuchów. Naród łotewski nie pozwoli się wodzić za nos tego rodzaju "politykom".

3. F i n a n s o w a p o l i t y k a r z ą d u w u j ę c i u "S o c j a l d e m o k r a t s a". "Socjaldemokrats" Nr.256/XI.33/: Z urzędowych danych wynika, że tegoroczne dochody państwa mogą wynieść conajwyżej 120 milj.łatów. Natomiast wydatki budżetowe opiewają na 140 milj.łatów. Rząd spodziewa się zmniejszyć wydatki o 5 milj.łatów. W ten sposób niedobór wyniesie 15 milj.łatów. Już 1 listopada deficyt wyraził się sumą 10 milj.łatów. Nie wchodzą tu jednak w rachubę płatności, nieprzewidziane w budżecie, jak np. dopłaty za masło, bekony i t.d., wynoszące przeszło 10 milj.łatów. Wypadnie to pokryć z funduszu rezerwowego. Fundusz ten wynosi obecnie ok. 7 milj.łatów. Jak oświadczył jednak dyrektor tego funduszu Kambala, do funduszu tego wchodzą pieniądze metalowe na sumę 22,9 milj.łatów. Suma ta nie może wejść w obieg, gdyż już obecnie pieniędzy metalowych w obiegu jest tyle, że wypada ich po 30 łatów na każdego mieszkańca. Państwo jest jeszcze winne za nasienie ok.6 milj.łatów. Wypadnie to pokryć również z funduszu rezerwowego. Dla pokrycia deficytu budżetowego, wypadłoby więc emitować nowe banknoty. Prowadziłoby to jednak do wzrostu cen i dewaluacji łata.-

4. "J a u n a k a s Z i n a s" o P o l a k a c h w L e t g a l j i ."Jaunakas Zinas" Nr.252 /XI.1933/:Do parafji Skaisty w pow.dyneburskim przeniesiony został znany polonizator ks.Wierzbicki. Jak słychać, ks.Wierzbicki poczynił innym polonizatorom dalekoidące obietnice. W związku z tem mianowanie księdza-Polaka może jeszcze bardziej rozwinąć ruch polonizatorski. W miejscowości Istra w pow. lucyńskim przy inauguracji budowy nowego kościoła ignorowano podczas przemówień język państwowy. Uroczystościami kierował dziekan z Lucyna ks.Urbsza, znany zwolennik szkół polskich. Podobnież ks.Stryczko w kościele w Posieniach całkiem zabronił używania jęz.łotewskiego. Podobne anomalja zdarzają się w innych parafjach pogranicznych, gdzie proboszczami i dziekanami są cudzoziemcy.-

5.F r a k c j a p o l s k a a p o l i t y k a r z ą d u ."Pehdeja Brihdi" Nr.251. /XI.1933/:Dwaj posłowie polscy w sejmie łotewskim przedłożyli rządowi, według wiadomości ze sfer parlamentarnych, następujące ultimatum: 1/nie zamykać więcej szkół polskich, chociażby nawet samorządy i zarządy szkolne uznały, że szkoły te są niepotrzebne; /otworzyć w Juchnikach /pow.dyneburski/ zamkniętą szkołę polską; 3/otworzyć w Lucynie obok szkoły łotewskiej równoległą szkołę polską z polskim językiem wykładowym; 4/mianować ponownie prezesa Związku Polaków Wilpiszewskiego członkiem Rady Banku Ziemskiego. O ile choć jedno z tych żądań nie będzie spełnione, posłowie polscy przejść mają do stanowczej opozycji.-

6. "P e h d e j a B r i h d i" o d z i a ł a l n o ś c i N i e m c ó w b a ł t y c k i c h ."Pehdeja Brihdi" Nr.251 /XI.1933/:W Berlinie powstała pod nazwą "Ostland" organizacja wojskowa, w której skład wchodzą byli wojskowi z frontu bałtyckiego i emigranci niemieccy z krajów bałtyckich. Organizacja ta współdziała z grupą bermontowców i utrzymuje ścisły kontakt z organizacjami Niemców bałtyckich na Łotwie. Wszystkie te organizacje są pionierami Drang nach Osten.-

7. H a n d e l ł o t e w s k o - s o w i e c k i ."Pehdeja Brihdi" Nr.251 /XI.1933/:Według państwowych danych statystycznych, Łotwa we wrześniu r.b. importowała z Rosji Sowieckiej różnych towarów na sumę 200 tys.łatów, zaś eksportowała do Sowietów na sumę 122 tys. łatów. W ciągu 9-ciu miesięcy r.b. Łotwa importowała z ZSRR na sumę 2,7 milj.łatów, zaś eksportowała na sumę 0,8 milj.łatów.-

8."J a u n a k a s Z i n a s" o p o l s k o - ł o t e w s k i c h r o k o w a n i a c h h a n d l o w y c h ."Jaunakas Zinas".Nr.250. /XI.1933/:W tych dniach wręczono rządowi łotewskiemu projekt zmiany polsko-łotewskiego traktatu handlowego. Projekt ten ułożony został przez senatora Everta i p.Czerniakowskiego w porozumieniu z łotewskiemi organizacjami gospodarczemi. O ile propozycje polskie umożliwią wyrównanie polsko-łotewskiego bilansu płatniczego i handlowego, to rokowania nie stworzą żadnych trudności i traktat handlowy da się z łatwością zmienić.-

9.Z m k n i ę c i e f a b r y k z a p a ł e k s z w e d z k i c h. Prasa łotewska /z 6.XI.1933/:Syndykat szwedzki projektuje zamknięcie na Łotwie jednej fabrvki zapałek i trzech fabryk drewienek zapałczanych. Posunięcie to motywuje syndykat okolicznością, że spowodu kryzysu nie daje się eksportować wiele zapałek, ile jest przewidziane w traktacie. Pozatem zużycie zapałek na wewnętrznym rynku łotewskim również spadło z 90 na 70 miljonów pudełek rocznie.

Syndykat prosi o zmianę umowy, obiecując wypłacić zwolnionym z 4-ch fabryk robotnikom rekompensatę za 26 tygodni.

10.N a r a d a m i n i s t r ó w ł o t e w s k i e g o i e s t o ń s k i e g o ."Päewaleht" /XI.1933/:W związku z przyszłą wizytą prezydenta Estonji w Łotwie, odbędzie się narada łotewskiego i estońskiego ministrów Spraw Zagranicznych. Podczas narady poruszone będą bieżące sprawy polityczne.-

ESTONJA:1.S p r a w a w y b o r ó w d o n o w e g o Z g r o m a d z e n i a N a r o d o w e g o ."Siegodnia" Nr.314 /XI.1933/:W kuluarach obecnego Zebrania Narodowego panują nastroje przygnębione. Wszyscy doskonale zdają sobie sprawę, że mało kto z obecnych delegatów wejdzie w skład nowego Zebrania Narodowego. Wybory do nowego Zebrania odbędą się niepóźniej, niż w maju. W wyborach wezmą oprócz wszystkich starych partyj dwa nowe ugrupowania, a mianowicie Związek Kombatantów i Związek Odrodzenia, który liczy już wielu energicznych działaczy społecznych, jak minister Gospodarki Narodowej Selter, b.minister Finansów Sepp, adwokat Suzi, adwokat Peet i t.d. Związek Kombatantów jest pełen nadziei na sukces swej listy. Przypuszcza się jednak, że kombatanci wprowadzą do nowego Zebrania Narodowego najwyżej 15-20 delegatów, co zresztą byłoby już wielkim sukcesem.-